

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po teście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 191.

Kraków, środa 18 sierpnia 1943

Nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta swrótne. Prenumerata miesięczna 6.— Zł., z odnośnikiem do domu 6.50 Zł. W Rzeczy z dopłatą porta 7.50 Zł. W Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czechowe Warszawa 658.

„U. S. A. autorytetem w sztuce przesadzania”

Dziennik japoński o stratach amerykańskich.

Tokio, 17 sierpnia. Wojskowy komentator naczelnego pisma centralnej Japonii „Chulou Nippon” pisze w jednym artykule co następuje: „Stany Zjednoczone, uznane jako międzynarodowy autorytet pod względem sztuki przesadzania, coraz więcej wagi przywiązują do tego, aby podawać rekordowe cyfry. Obecnie jednak widocznie postanowiły sobie podawać cyfry jak najniższe i to na terenie strat wojennych. Statystyki, podawane w Stanach Zjednoczonych odnośnie do zabitych i rannych, na skutek jakichś czarów ze strony władz Stanów Zjednoczonych, zdają się być zmniejszane do jednej dziesiątej, jednej dwudziestej, a nawet do jednej trzydziestej liczby istotnej”.

Według ostatniej statystyki urzędu informacji wojennych Stanów Zjednoczonych z dnia 13 sierpnia, straty Stanów Zjednoczonych od czasu rozpoczęcia wojny wynosiły 17.701 zabitych. Komentator określa tę liczbę jako stanowczo za niską. Straty ogólne, łącznie ze stratami floty wojennej Stanów Zjednoczonych oraz załóg statków handlowych na europejskim, azjatyckim i na innych terenach wojennych, określa się już w cyfrze 600.000 ludzi. Liczba ta jest 6-krotnie wyższa aniżeli, która podał wojenny urząd informacyjny Stanów Zjednoczonych w sumie 96.000, a przekracza ona w znacznej mierze owe 400.000 strat, jakie Stany Zjednoczone poniosły w pierwszej wojnie światowej. Odnośnie do strat lotnictwa Stanów Zjednoczonych powołuje się komentator na nierozważania antenacyjne, które mówią, że Stany Zjednoczone straciły dotąd od początku wojny w Azji Wschodniej około 4000 samolotów. Z tej liczby jedna trzecia przypada na myśliwiec, a reszta na bombowce i inne typy. Znaczący to, że Stany Zjednoczone straciły około 1200 pilotów maszyn pościgowych i ponad 18.000 członków załóg innych typów samolotów. Straty w pilotach amerykańskich przekraczały więc liczbę 20.000. Liczba ta znacznie przewyższa owe 17.215 zabitych i rannych, których uznaje ministerstwo wojny Stanów Zjednoczonych.

6 jednostek amerykańskich na dnie morza.

Sztokholm, 17 sierpnia. Reuter donosi obecnie, że ministerstwo marynarki w Waszyngtonie ogłosiło stratę sześciu okrętów marynarki Stanów Zjednoczonych, między innymi łodzi podwodnej „Pickrel” oraz kontrtorpedowca „Maddox”. Komunikat brzmi szczegółowo: „Łódź podwodna „Pickrel” nie powróciła z kursu patrolującego, wobec tego uważać ją trzeba jako straconą”.

Według tego komunikatu zatopiono na morzu Śródziemnym następujące okręty: pościgowiec łodzi podwodnych „PO 495”, który w dniu 4 czerwca zatonał wskutek eksplozji podwodnej, okręt „Redwing”, służący do podnoszenia łodzi podwodnych, który zatonał w dniu 20 czerwca po eksplozji podwodnej, okręt „Sentinel”, polawiacz min, który zatonał w dniu 11 lipca w czasie operacji ładowania u wybrzeży Sycylii. Kontrtorpedowiec „Maddox” zatopiony został przez samoloty u wybrzeża Sycylii w dniu 28 lipca.

Na Atlantyku zatopiono w dniu 5 sierpnia w pobliżu wybrzeża północnej Karoliny po eksplozji podwodnej kanonierkę „Plymouth”. Łódź podwodna „Pickrel” posiadała 1380 ton pojemności, a zbudowana została w latach 1936—37. Rozwijała ona szybkość 17-tu węzłów nad wodą, względnie 8 węzłów pod wodą. Wyposażona była w 6 wyrzutni torped.

Wojna nerwów zamiast operacji wojskowych.

Tokio, 17 sierpnia. Przeprowadzony w dniu 14 sierpnia nalot aliantów na Balikpapan (Borneo), w czasie którego wyrządzono jedynie nieznaczne szkody, uważany jest przez właściwe miejscowe jako próba Anglo-Amerykanów, zmierzająca do zapoczątkowania wojny nerwów przeciwko ludności obszarów, okupowanych przez Japończyków i wywołania tem samym wśród niej zaniepokojenia. Zwraca się u-

wagę na fakt, iż atak na Balikpapan przeprowadzony przez siedem bombowców czteromotorowych, które skutkiem ognia artylerji przeciwlotniczej Japończyków natychmiast zmuszone zostały do odwrotu, posiada takie same małe znaczenie wojskowe, jak na przykład atak, przeprowadzony przed kilku miesiącami na Makasser (Celebes).

„Miła” statystyka.

Sowieckie książki „szkolne”.

Sztokholm, 17 sierpnia. Na temat losu obywateli państw wschodnich, wprowadzonych przez bolszewików, przytacza publicysta Dangerfield na łamach londyńskiego „The Nineteenth Century and After” następujące suche cyfry:

Polacy: deportowano co najmniej jeden milion, zniknęło lub przypuszczalnie zmarło 300.000.

Estończycy: deportowano 60.000. Liczba pozostałych przy życiu nieznana.

Łotysze: deportowane 60.000 mężczyzn, 20.000 kobiet i 7300 dzieci, z tego żyje ogółem jeszcze 35.000.

Litwini: deportowano 50.000, pozostało przy życiu około 30.000. Wśród wprowadzo-

nych Litwinów znajdują się prezydent państwa Aleksander Stulginski, minister sprawiedliwości Silingas oraz szef litewskiego sztabu generalnego.

Według wiarygodnych doniesień, jakie nadeszły ostatnio do kół polskich w Londynie, pisze dalej Dangerfield, w jednym z podręczników szkolnych dla dzieci polskich można czytać dosłownie: „Wasza Polska skończyła się, już nigdy nie powstanie. My was wychowamy. Tutaj umrzecie. Tu są wasze groby, tu jest wasza Polska. Dzieci, niema żadnego Boga, nie widzimy go, nie czujemy go i nie słyszymy go. Bóg jest wymysłem waszych wielkich właścicieli ziemskich, który miał was utrzymać w obawie przed nim”.

Turcja komentuje stanowisko Stalina.

Stambuł, 17 sierpnia. Urzędowy komunikat TASSA, stwierdzający, że Stalin w ogóle nie został zaproszony na konferencję anglo-saską w Quebec, zajmuje silnie turecką opinię publiczną i koła polityczne. Posel Sadak stwierdza w dzienniku „Ak-szan”, że komunikat Tassa jest bardzo znamienity. Faktem godnym podkreślenia — jak pisze Sadak — jest, że w tak delikatnym okresie czasu, jak obecny, ogłoszono taką wiadomość z tak wyraźną jasnością. Związek Sowiecki dał jednak w ten sposób do poznania, że w ogóle nie interesuje się temi rozmowami anglo-saskimi. „Incy-

dent” ten wydarzył się właśnie w chwili, kiedy, jak sądzi posel, zachodzi konieczność najściślejszej jedności pomiędzy aliantami w sprawach taktyki wojennej. Nic dziwnego, że wywołał on powszechne zdumienie. Komunikat Tassa spowoduje może konieczność wyjazdu Churchilla lub Edena do Rosji w łączności z konferencją kanadyjską. Dopiero wtedy będzie można ocenić, do jakiego stopnia uda się uzyskać zgodność poglądów pomiędzy aliantami w zakresie ogólnej polityki i strategii wojennej.

Angielski aparat kolej. w największych trudnościach

O 30 procent mniej pociągów.

Genewa, 17 sierpnia. W pewnym artykule, omawiającym kłopoty brytyjskiego ministra transportów, pisze dziennik „News Review”, że angielski aparat kolej. znajduje się w obliczu zupełnego załamania. Mimo wszelkich ostrzeżeń odnośnie do ogra-

niczenia komunikacji pasażerskiej, codziennie tysiączne rzesze zalegają stacje, by wyjechać na urlopy. Nikt się tem nie zraża, że kursuje obecnie 30 proc. mniej pociągów osobowych, niżeli kursowało w czasach pokojowych. 100.000 kolejowców powołano

„Przesiedlenie” emigrantów do Moskwy?

Sztokholm, 17 sierpnia. Według doniesienia „Goeteborgs Posten” z Ankary — rząd sowiecki zamierza wezwać komitety emigracyjne czeski, jugosłowiański i grecki do osiedlenia się w Moskwie. Równocześnie twierdzą, że Kreml poczynił już niezbędne techniczne przygotowania do takiego przesiedlenia.

Dalej „Goeteborgs Posten” donosi, że komisariat spraw zagranicznych miał już wypracować projekty układów, mających regulować stosunek pomiędzy rządem sowieckim a temi trzema komitetami emigracyjnymi. Rozmowy, jakie odbył ambasador sowiecki w Ankarze z przedstawicielami dyplomatycznymi trzech komitetów w ostatnim czasie, dotyczyły również, jak donosi dziennik, zaproszenia Kremla.

do służby wojskowej, a w ich miejsce zatrudniono tylko około 80.000 kobiet. Tygodniowo ok. 7.000 pociągów specjalnych wypuszczać trzeba celem dowożenia robotników do zakładów zbrojeniowych, należących do rządu. Dużo parowozów trzeba było oddać do zagranicy, niemniej ich także poszło do Unji Sowieckiej. W zakończeniu dziennik ten stwierdza, że minister transportów ma rację, jeżeli w bezradności swej oświadcza, że wewnętrzne położenie transportowe Anglii jest nad wyraz poważne.

Francuski min. spraw wewn. pod kluczem.

Tanger, 17 sierpnia. Były francuski minister spraw wewnętrznych Pucheu — według wiadomości podanych przez rozgłoszone dysydentów w Algierze, został aresztowany i przekazany do dyspozycji władz więziennych w Meknes.

Szczegóły naruszenia neutralności Szwajcarii.

Berno, 17 sierpnia. W związku z ponownym naruszeniem neutralności szwajcarskiej przez samoloty brytyjskie, podają urzędowo do wiadomości:

15 sierpnia w godzinach nocnych pomiędzy godz. 23.19 i 23.50 osiem fal „obcych” samolotów przeleciało nad kantonem gnewskim, z czego jeden przeleciał nad południową częścią kantonu Wallis. W godzinę później kilka fal samolotów przeleciało w odwrotnym kierunku nad kantonem gnewskim, na południowo-zachód od linii Lussy—Bossy, przy czym jeden z nich jeszcze poprzednio przeleciał nad południowym cypłem kantonu Wallis. Wszystkie te samoloty przeleciały nad terytorium Szwajcarii na wysokości od 4 do 6.000 metrów. Dwie dalsze grupy samolotów wdarły się o godzinie 0.36 na wysokości od 2 do 6.000 metrów koło Brissago w szwajcarską strefę powietrzną, przeleciały nad Alpami koło St. Gotthard i dotarły do środkowej części kraju, do miejscowości Wahlen w kantonie Argau. Tu zawróciły, przeważnie w kierunku południowo-wschodnim i leciały w kilku wielkich zakrętach aż do okolicy Biero, poczem opuściły terytorium Szwajcarii o godzinie 1.34 w kierunku północnym koło Le Pont. Wkońcu w czasie pomiędzy godziną 0.05 i 1.21 obserwowano koło Satto Comri na południe od Melide prawie niestannie „obce samoloty”. Alarm zarządzono na zachód od linii Bazylea, Zurych, Bollinzena, Bomb nie zrzucono.

Trzydniowa wizyta Churchilla u Roosevelta.

Amsterdam, 17 sierpnia. Z Białego Domu podano do wiadomości, według brytyjskiej służby informacyjnej z Waszyngtonu, że Churchill złożył prezydentowi Rooseveltowi trzydniową wizytę w Hyde Parku, w stanie nowojorskim. Zanim w ciągu tygodnia pojedzie dalej do Quebec, powróci Roosevelt do Waszyngtonu.

Brak sił roboczych w Szwecji.

Sztokholm, 17 sierpnia. Premier szwedzki Hansson zwrócił się z apelem przez radio do ludności, wzywając ją do ochotniczej pracy przy żniwach. Wszyscy urzędnicy państwowi otrzymują dziesięciodniowe urlopy, celem umożliwienia im wzięcia udziału przy pracach nad zebraniem plonów.

Zabytki kulturalne ofiarą bomb.

Rzym, 17 sierpnia. Agencja Stefani donosi w uzupełnieniu, że w czasie ataku terrorystycznego angielskiej broni lotniczej w nocy na niedziele zniszczono lub ciężko uszkodzono w Medjolanie m. i. starożytną bazylikę św. Ambrożego, kościół św. Sebastjana, słynny pałac Sforzów, muzea miejskie, archiwum miejskie, zakład Środków Botanicznych, katolicki uniwersytet Serca Jezusowego, kościół Matki Boskiej z Lourdes, kościół San Satoro, pałac Lanzoni-Visconti, pochodzący z wieku XV, teatr Dal Verme i teatr Eden.

Jak zatopiono 3 transportowce koło Lunga?

Tokio, 17 sierpnia. Agencja Domei przynosi szczegóły zatopienia trzech aljanców transportowców, o czym zakomunikowała w niedzielę główna kwatera cesarska. Według tych informacji w nocy na 18 sierpnia wysłano trzy transportowce na zachód od Kap Lunga na wysep Guadalcana. Płynęły one pod silną ochroną kontrtorpedowców. Jeden statek zatopiono natychmiast torpedą, zrzuconą przez samoloty japońskie. Dalsze jednostki japońskie celnie trafiły tej samej nocy na zachód od Lunga dwa dalsze transportowce, które również zatopiono, mimo silnej ochrony. Każdy z trzech zatopionych statków liczył przeszło 8.000 brt. W uzupełnieniu doniesienia o walce powietrznej w rejonie Rendova podają do wiadomości, że myśliwce japońskie w piątek w południe zaatakowały nad Munda formację myśliwców aljanców, które w chwili ukazania się Japończyków usiłowały zbiec. Sześć maszyn zdolano zmusić do walki i zestrzelić.

Argentyna contra żydom.

Madryt, 17 sierpnia. Nowy rząd argentyński zdecydował się, jak donosi agencja EFE z Buenos Aires, zlikwidować proceder, uprawiany przez lichwiarzy żydowskich. Nowe zarządzenie ma być tego rodzaju, iż takim elementem uniemożliwi się, jak to miało miejsce za dawnych rządów, powrót do dawnej działalności po upływie pewnego czasu. Rząd zamierza sprawy związane z wypożyczeniem pieniędzy przekazać z zachowaniem normalnych stawek procentowych uznanym domom bankowym i innym uczciwym przedsiębiorstwom.

Wielka niewiadoma.

Dyplomata francuski o niebezpieczeństwie bolszewickim.

(tp) Berliń, 17 sierpnia. Komisja archiwalna ministerstwa spraw zagranicznych w ramach swej serii „Geneza wojny z roku 1939“ po wydaniu siedmiu pierwszych pism pt. „Droga Roosevelt do wojny“ wydała obecnie drugą publikację. Nosi ona tytuł „Dyplomata francuski o niebezpieczeństwie bolszewickim“ i zawiera 28 niepublikowanych dotychczas sprawozdań ambasadora republiki francuskiej w Moskwie, Herberta, z lat 1927—1931 na temat obserwacji w Związku Sowieckim.

Sprawozdania te pochodzą z aktów, zdobytych we Francji. Jean Herbert z końcem roku 1924 został mianowany ambasadorem francuskim w Moskwie. Na marginesie mowy Stalina na piątym kongresie partii komunistycznej zauważył Herbert w dniu 10 listopada 1927 r.:

„Stalin pragnie zaatakować. Jego wywody mówią tylko o ataku, pozwalają one wnioskować, iż jest on zdecydowany nie zawierać żadnych szerszych ani trwałych układów z t. zw. państwami „burżuazyjnymi“. Jeżeli Stalin utrzymuje pokojowe stosunki z obcymi rządami, to „utrzymywanie“ tych pokojowych stosunków stanowi dla niego jedynie środek, zmierzający do dojrzania rewolucji europejskiej lub powszechnego powstania narodów kolonialnych, lub wreszcie wojny pomiędzy t. zw. państwami kapitalistycznymi“.

Na temat celów projektu rozbrojenia, wniesionego przez komisarza spraw zagranicznych Związku Sowieckiego Litwinowa na wiosnę 1928 r. do Ligi Narodów w Genewie wypowiedział się Herbert z powołaniem się na słowa Stalina, wygłoszone z okazji 10-iej rocznicy czerwonej armii, według których armia ta jest „armią rewolucji światowej“. Zbrojenia Związku Sowieckiego oraz jego projekt rozbrojenia są jedynie dwiema różnymi formami jednego i tych samych wysiłków rewolucyjnych. Jeżeli Związek Sowiecki zamienia swą armię, to czyni to po to, aby — jak powiedział Woroszyłow — dodać odwagi robotnikom zagranicą, spodziewającym się rzucić międzynarodówkę komunistyczną przeciwko swym rządom. Jeżeli rząd sowiecki projektuje jakąś konwencję rozbrojeniową, to czyni to w tym celu, aby we wszystkich krajach pod pozorem propagandy pokojowej i opieki nad pokojem wprowadzić system sowieckich robotniczych, chłopskich i żołnierskich, kierowanych przez międzynarodowy sojusz. Ta polityka przyspieszonej rewolucji światowej uważa wojnę za prawidłowe i może niezbędne narzędzie.

W dniu 1 maja 1928 r. Herbert pisał: „Na wewnątrz ich (Sowietów) armia staje się coraz silniejsza i coraz lepiej uzbrojona. Właśnie dlatego przeglad wojsk w Moskwie podniósł jeszcze to wrażenie. Przywódcy partii komunistycznej mogą sobie powiedzieć, że skoncentrowana siła rewolucyjna mas pod działaniem odświeżonych i podburzających artykułów prasy przybliżyła na siłę“.

Ścisłe współdziałanie pomiędzy rządem sowieckim i kominternem jest dla ambasadora Herberta zupełnie jasne. Jako cel tej propagandy określa Herbert w dniu 9 listopada 1928 r. zamiar „przedstawienia Związku Sowieckiego jako państwa zagrożonego inwazją, a klasy robotnicze zamianą w niewolników“. Praca rewolucyjna Związku Sowieckiego, jak podkreśla Herbert, zmierza głównie w kierunku osłabienia administracji, wojskowej i gospodarczej organizacji wielkich mocarstw, Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych oraz Japonii itd. Widzi się zatem, że rosyjska partia komunistyczna, przedstawiając się jako zagrożona agresją przez obce mocarstwa i przyjmująca „czysto defensywną pozycję“, czyni wysiłki w kierunku przygotowania ofensywy rewolucyjnej przeciwko innym państwom, zaś na terenie samego Związku Sowieckiego rozwinięcia polegają na wojnie, która rola w razie konieczności nie ma ograniczać się do czystej defensywy.

Następnego dnia uzupełnia on to twierdzenie jeszcze następującymi słowami:

„Wśród komunistów żyje w oczekiwaniu i wśród przygotowań do wojny. Związek Sowiecki może nawet zawierać sojusze z państwami „burżuazyjnymi“, w państwach, które walczą po stronie Związku Sowieckiego komunistów będą na wojnie. Będą oni jednak usilowo ująć w swe ręce kierownictwo wojny i przy tej sposobności obalić nawet rządy, związane sojuszem ze Związkiem Sowieckim“.

W miesiąc później, w dniu 7 grudnia 1929 r., pisał on o ogólnym położeniu, że „komunisty rosyjscy są przekonani, że w Chinach przygotowuje się przewrót społeczny, z którego wyjdzie ustroj sowiecki. Utrzymują oni rewolucję w Indiach brytyjskich, w Indiach holenderskich, a nawet w Ameryce łacińskiej i pragną gorliwie nad tem. Celem zrealizowania tego programu muszą oni osiąść wielkie potęgi morskie. Z tego powodu Anglia i Stany Zjednoczone są ich naturalnymi wrogami. To nie jest jeszcze wszystko, pracują oni nawet — jak tego dowodzi wydana ostatnio broszura — nad wywołaniem rewolucji tureckiej. Zasadniczo biorąc, w swoich stosunkach z rządami zagranicznymi nie występują przeciwko jednemu, lecz przeciwko wszystkim“.

Na marginesie podwójnej gry pomiędzy kominternem i rządem sowieckim Herbert stwierdza w dniu 10 lutego 1929 r.: „Jeżeli propaganda komunistyczna działa przeciwko wojnie, przeciwko jednemu imperjalistycznemu napadowi na Związek Sowiecki, to oznacza to, iż planuje ona przygotowanie wojny oraz postawienie Związku Sowieckiego w takiej sytuacji, aby mógł bezkarnie napaść na swoich sąsiadów“.

Wszystkie swoje tezy udowadnia Herbert zawsze wyjątkami z mów, pism i deklaracji czołowych bolszewików. W jednym ze swych ostatnich sprawozdań z Moskwy nazywa on Związek Sowiecki „wielką niewiadomą“.

Prezydent państwa Inönü przyjął w swej recepcji Florya nad morzem Maarmara tureckiego ministra spraw zagranicznych Memencoglu i odbył z nim dłuższą rozmowę.

Dalsze ciężkie straty bolszewików na wszystkich odcinkach bojowych.

Berlin, 17 sierpnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 18 sierpnia: Na przyczółku mostowym rzeki Kuban i nad środkowym biegiem Dońca załamały się lokalne wypadki nieprzyjaciela.

Na odcinku Biełgorodu Niemcy gromadzą w zaciętych walce wręcz odrzucił nieustannie napływające fale zaczepne bolszewików. Kontrataki pancernych grup bojowych armii lądowej i SS wtargnęły głęboko we flanki nieprzyjacielskich formacji wypadowych, otoczyły z pośród nich większe części i zniszczyły je.

Podczas kiedy w rejonie na zachód od Orła obstala siła wypadowa bolszewików, podwołili oni swe wysiłki, celem uzyskania przełamania na odcinkach Włazmy. Bieły i nad Jeziorem Kadoga przy użyciu czołgów, samolotów bojowych i silnej artylerji.

Także i tutaj wszystkie ataki załamały się o zdecydowaną obronę naszych dywizji piechoty i grenadierów pancernych.

Wszędzie, gdzie bolszewicy atakowali, ponieśli oni także wówczas ponownie, najcięższe straty w ludziach i materiale. Zniszczono 193 czołgów.

Eskaдры samolotów bojowych i nurkowych wspierały wojska lądowe, tożące ciężkie zmagania, skutecznymi atakami na oddziały nieprzyjacielskie na pozycjach przygotowanych i w ruchach marszowych, szczególnie na południowym i środkowym odcinku.

Podczas gdy na południowym odcinku przysadzka mostowego na Sycylii nie doszło do zasadniczych działań bojowych, nacisk nieprzyjaciela wzmożił się na północnym odcinku.

Jak już podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, w godzinach wieczornych dnia 13 sierpnia eskada niemieckich samolotów torpedowych pod do-

wództwem majora Klümpera zaatakowała niepodziwianie na wschód od Gibraltaru eliny wewwól, wpływający na morze Śródziemne. W brawurowo przeprowadzonych atakach nasze załogi trafiły torpedami 32 jednostki okrętowe. Dwa kontrtorpedowce i cztery, wyławowane po burty, wielkie statki handlowe, w czem jeden cysternowiec, zatopiony matychmiast. Osem dalszych statków pływających na falach, silnie pochylono na bok. Wskutek zapadających ciemności i silnej obrony przeciwlotniczej nie zdołano początkowo stwierdzić losu pozostałych storpedowanych statków.

Bezustannie przeprowadzany wywiad stwierdził jednak, że zatopiono albo trafiono niszcząc z pośród konwoju najmniej 170.000 bnt.

Śledem własnych samolotów nie powróciła.

Jedna niemiecka łódź podwodna w śmiałym ataku zatopila u północnego wybrzeża Sycylii krążownik północno-amerykański klasy Brooklyn, silnie ubezpieczony przez kontrtorpedowce.

Podczas wypadów lotnictwa nieprzyjacielskiego na rejon wybrzeża okupowanych obszarów zachodnich Niemcy, myśliwcy i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła w ostatnich 24 godzinach 18 samolotów, przeważnie ciężkich bombowców. Pięć dalszych nieprzyjacielskich samolotów zniszczono w walkach powietrznych nad Atlantykiem.

Niemiecka flota nieprzyjacielskich samolotów nękaących przeleciała podczas nocy ubiegłej nad północnym rejonem Rzeszy.

Formacje niemieckich samolotów bojowych podczas nocy ubiegłej przy dobrej widoczności skutecznie zwalały z niemożliwej wysokości wielką ilość bomb burzących i zapalających rejon portu wojennego Portsmouth.

Bezskuteczne ataki bolszewickie

Rozwój walk na wschodzie.

Berlin, 17 sierpnia. Agencja „Telepress“ przynosi z dobrze poinformowanego źródła następujące szczegóły o sytuacji na wschodnim froncie: W szalejącej ju od 6 tygodni ruchowej bitwie w rejonie Biełgorodu, niemieckie formacje pancerne zdobyły w niedziele w koncentrycznym ataku uzyskać poważny sukces taktyczny. Mianowicie po kilkudniowych zaciętych zmaganiach okrążyły one silną bolszewicką grupę bojową, składającą się z około 100 czołgów oraz kilku zmotoryzowanych pułków strzelców i stłoczyły ją na bardzo ciasnej przestrzeni. Niszczenie tych sił jest w toku. Jak raportują, już dotychczas w ręce wojsk niemieckich wpadły poważne ilości ciężkiego materiału bojowego. Już w czasie akcji okrążenia zniszczono lub rozbito silne formacje sowieckiej piechoty i czołgów. W ciągu niedzieli, w czasie akcji obronnej i ofensywnej na polu walki pod Biełgorodem oraz niemiecki zniszczył 57 czołgów bolszewickich. Na froncie Orła podjęli bolszewicy ponownie swoje ataki na tronie na szerokich odcinkach, zostali jednak wszędzie odrzuceni, przyczem ponieśli bardzo ciężkie krwawe straty.

Na odcinku Kirew-Wjasma i koło Bielli bolszewicy starają się od szeregu dni przez nieustannie doprowadzanie nowych formacji, wśród których znajdował się także zmotoryzowany korpus gwardji, oraz przez wzmożoną działalność samolotów bojowych utworzyć drugi punkt ciężkości. Ma to na celu w razie nieudania się ich daleko zakreślonych planów w rejonie Biełgorodu, wymusić przełamanie ku zachodowi na szerszym froncie. W zaciętych i przysięto-wo zmieniach walkach, które także wczoraj przebiegały się przez cały dzień, wojska niemieckie uzyskały pełny sukces o-

bronny w walce z wielokrotną przewagą bolszewików pod względem materiału bojowego i żołnierzy. Cały głęboko rozczłonkowany niemiecki system obrony oparł się wszystkim sowieckim masowym atakom dzięki przewadze niemieckiej taktyki bojowej. W raportach bojowych kilku niemieckich formacji podkreślono wyraźnie, że straty bolszewików w zabitych i rannych były „niezwykle wysokie“. Jeżeli się wie, jak oszczędnym jest język służbowy armii niemieckiej w posługiwaniu się superlatywami, wówczas takie wyrażenie nabiera podwójnej wagi. Poza tem na lewym skrzydle tego odcinka frontu dzięki niespodziewanemu atakowi zdołano posunąć naprzód niemiecką główną linię bojową oraz obsadzić dwie miejscowości, utracone poprzedniego dnia. Również na południu od Jeziorka Kadoga załamały się na całej linii silne ataki bolszewickie dzięki niezłomnej postawie obronnej niemieckich dywizji. Lokalne włamanie skutecznie zaryglowano. Na przyczółku mostowym rzeki Kuban niemieckie oddziały szturmowe oczyściły dawne miejsce włamania i odparły uporczywe sowieckie kontrataki, zadając atakującym ciężkie straty. Nad środkowym Dońcem rozbito w koncentrycznym ogniu liczących baterij niemieckich silne bolszewickie przygotowania do ataku, przyczem już poprzednio dzięki zdecydowanemu oporowi obrońców niemieckich sparaliżowano kilka wypadów sowieckich. Na całym froncie ogniem broni przeciwpancernej i ożreżem blisko-dystansowym niemieckiej armii lądowej zniszczono 193 czołgów. Artylerja przeciwlotnicza podpaliła 9 czołgów. Osem dalszych unieszkodliwili samoloty tak, że w ciągu ostatnich 24 godzin bolszewicy stracili co najmniej 210 czołgów.

Szczegóły wielkiego sukcesu niemieckich samolotów torpedowych.

Berlin, 17 sierpnia. Olbrzymi sukces niemieckich samolotów torpedowych w walce z wielkim konwojem alianckim, wpływającym z Atlantyku na morze Śródziemne, o czem doniesiono w niedziele w nadzwyczajnym komunikacie, znalazł pełne potwierdzenie w raportach samolotów wyławujących, które następnego dnia w czasie wypatrywania wyników walki przeleciały nad resztkami konwoju w pobliżu Kap Tenes na wybrzeżu północno-amerykańskim pomiędzy Oranem i Algierem.

Na terenie walki w pobliżu hiszpańskich wysp Alboran znalezione pozostałe statki, o ile nie uległy zatopieniu, w stanie pływającym lub powolnego tonięcia. Zdołano tu nalotować jeszcze najmniej jak 21 wielkich jednostek, stojących nieruchomo na falach wśród kłębow gestych dymów pomiędzy pływającymi szatakami. Wielkie plamy ropy pokrywały w szerokim promieniu powierzchnię morza. Również podczas ataku niemieckie maszyny wyławujące przeleciały nad terenem walki i zdołały później w swych raportach potwierdzić doskonale wyniki zrzuconych torped powietrznych. — Wszystkie niemieckie samoloty zdołały w

lone są w 15 dział 152 cm, 8 dział 127 cm, 4 dział 47 cm i 8 dział 4 cm. Uzbrojenie ich składa się ponadto z dwóch katapult samolotowych i 4-ch samolotów pokładowych. Krążowniki te, należące do nowszych jednostek bojowych floty północno-amerykańskiej, rozwijają szybkość 32,7 mil morskich. Ich załoga na stopie pokojowej składa się z 863 ludzi. Krążownik taki udało się zatopić niemieckiej łodzi podwodnej, mimo, że znajdował się on pod szczególnie silną ochroną formacji kontrtorpedowców.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 17 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku 16 sierpnia brzmiał: Wojska włosko-niemieckie także wczoraj w górach Pelerytańskich formacjami odwodowymi opóźniały posuwanie się sił nieprzyjacielskich.

W rejonie cieśniny Messyńskiej formacje samolotów myśliwskich czwartego szturmu rzymskiego i 21-ej grupy rzymskiej zaatakowały różne formacje nieprzyjacielskie. W toku wielokrotnych zaciętych starć nasi dzielni myśliwcy zestrzelili pięć aparatów typu Spitfire i trzy typu Curtiss.

Nasze samoloty torpedowe podczas odważnych ataków na konwoje w zachodniej części morza Śródziemnego zatopili dwa parowce o pojemności 12.000 bnt., podczas kiedy jeden parowiec średniego tonażu, trafiony torpedą, eksplodował.

Na wodach Sycylii niemieckie samoloty torpedowe uszkodziły ciężko dwa transportowce o łącznej pojemności 9.000 bnt.

Samoloty włoskie zrzucały liczne bomby na urządzenia portowe Bizerty.

Dwa z pośród naszych samolotów nie powróciły do swej bazy.

O brasku dnia wczorajszego nasze ścigacze pod dowództwem komandora Francesco Mimbelli z Livorno podjęły dzielny atak na formację floty brytyjskiej w pobliżu Przylądka Spartivento (Calabria) i zatopili jeden lekki krążownik.

Ataki lotnicze przeprowadzono na Viterbo, Novara, a podczas nocy ubiegłej ponownie na Medjolan. Nieprzyjacieli stracił w Viterbo cztery, a w Medjolanie trzy samoloty wskutek ognia artylerji przeciwlotniczej. Szkody powstałe w Medjolanie są ciężkie. — Dalszy bombardier trafił w pobliżu Cagliari.

Japończycy bombardowali lotniska australijskie.

Tokio, 17 sierpnia. Z bliżej niewymienionej bazy frontowej donoszą o silnym ataku lotniczym japońskiej broni lotniczej marynarki na lotniska i inne urządzenia wojskowe w północnej Australji. Według tego komunikatu Japończycy zaatakowali w czterech falach od wczoraj do pomocy w płatek miejscowości Brookscreek i Bel Cheler.

Obie te miejscowości położone są 110, względnie 160 km w głąb kraju w kierunku południowo-wschodnim od portu Darwin. Pola startowe lotnisk oraz inne urządzenia wojskowe poniosły znaczne szkody, zaobserwowano też olbrzymie pożary w 13 miejscach.

Wszystkie japońskie samoloty powróciły do swych punktów wyjścia.

Od początku wojny stracili bolszewicy 43.642 samoloty.

Berlin, 17 sierpnia. W miesiącu lipcu na całym froncie wschodnim zniszczyli myśliwcy niemieccy, artylerja przeciwlotnicza oraz wojsko łącznie 3.018 bolszewickich samolotów. Łącznie z tą dotychczas najwyższą niemiecką cyfrą odstrzałów z jednego miesiąca podwyższają się bolszewickie straty w samolotach w pierwszym półroczu 1943 na 9.464 a od początku wojny na ogółem 43.542 samoloty.

Czongking pozbawiony pomocy.

Sztokholm, 17 sierpnia. Minister spraw zagranicznych Chin czongkingkich dr. Soong, bawiący obecnie w Londynie, w wygłoszonym tam przemówieniu zaapelował do aliantów ponownie o pomoc. „New Chronicle“ nawiązuje do tych wywodów dr. Soonga i wyraża opinie, że Anglia lotnie uczyniła bardzo niewiele, osem przysłała z pomocą Czongkingowi. Ograniczyła się ona do stania na boku i przyglądaniu się, jak Chiny są pustoszone. Kiedy następnie sama Anglia stała się ofiarą agresji, było już za późno. W tym czasie o udzieleniu jakiegokolwiek pomocy nie było wcale mowy. W każdym razie musi się uczynić wszystko, aby ponownie uruchomić szosę burmańską.

„Sheffield Telegraph“ i „Newcastle Journal“ pociesza Chiny czongkingkie dziejami na daleką przyszłość, kiedy szosę burmańska stanie się znowu otwarta.

Lotnictwo japońskie zatopilo trzy wielkie transportowce.

Tokio, 16 sierpnia. Główna kwatera cesarska podała w niedzielę do wiadomości: Eskadry lotnicze marynarki dokonały w dniu 13 sierpnia ataku na odcinek Lumb. Pod osłoną elementów zaatakowały grupę transportowców alianckich, stojących na kotwicy, przyczem zatopiono trzy wielkie statki. W tym samym czasie jedna z eskadr zbombardowała lotnisko.

Nad Randova zopoli myśliwce, które się na 10 myśliwców alianckich, pośród których zestrzelono 6 aparatów.

Jeden samolot japoński nie powrócił do swej bazy wypadowej.

Feljeton krakowski.

„Barowe rozmówki“.

— Panie ober, dwa razy zimne nogi, takie, jak ja to lubię, z ociem i cebulką, tudzież dwie głębsze wódeczności dla panów hrabiów, ale to już, galopem, na jednej nóżce! — Zreferowawszy w ten sposób zamówienie, pan Ignacy Popiołek, ogólnie znany i ceniony krawiec damski, zwrócił się do siedzącego z nim przy stoliku znajomego, pana Walentego Kwiatka, z zawodu stolarza:

— Słyszałem, żeś pan, panie Waluś, zapisał swoją Mańkę do szkoły baletowej. Prawda to?

— Prawda, złotko, prawda. Dziewczyna teraz całymi dniami musztruje się w tem baletciarstwie. Zresztą poniekąd faktycznie, nie dziw się — dziewczęciem obciążona. Musisz pan albowiem wiedzieć, że w naszej rodzinie artystów było do cholery i trochę. Nieboszczyk dziadek samej Modrzejewskiej buty robił, wuj Piędziemyk przez dwadzieścia lat u św. Barbary na chórze kalikował, szwagier Sztacheta do dziś jeszcze w charakterze tenora po podwórcach walczyki tudzież tanga smętkotkliwie zaiwania, a i ja, nie chwaląc się, swego czasu po sznurach i inszych antenach, jak po ziemi chodźłem.

— Co pan powiesz, panie Waluś. Pierwszy raz o tem słyszę. Toś pan za linoskoczka w cyrku przebywał?

— Żaden linoskok! Lunatyk byłem. Za kawalerkich czasów, jak tylko księżyc mordę wsunął do pokoju, gdzie spałem, odrzucałem z łóżka i jazda przez okno po gzymsach na dach. Dopiero po ślubie moja stara odzwyczaiła mnie od tego. A wiesz pan w jaki sposób? — Na noc przysłała do łóżka balję pełną wody. W ten sposób krok tylko z łóżka zrobiwszy, budziłem się w balji, dzwoniąc zębami z zimna. Nieprzejmnie było i ciągle pełen nos febrą miałem, ale grunt, że pomogło — dziś nawet sto księżyców nie wyciągnie mnie z łóżka.

— Swoją drogą, przyuważyć trzeba, że cwaną masz pan, panie Waluś, żonkę — zaopiniował pan Popiołek. — No i kochać pana musi szalenie, bo dogadza panu we wszystkim.

— Dogadzać, owszem, dogadza, ale z tem kochaniem, złotko, to budzi! Chromantka jej kiedyś powiedziała, że umrze w miesiąc po moim pogrzebie, więc też baba, jak może, stara się przedłużyć mój żywot. Ot i tak się rzecz ma cała. To powiedziawszy, uśmiechnął się pan Walenty niefrasobliwie, a zwracając się następnie w stronę bufet, rzucił gromkim głosem:

— Panie ober, do stu tysięcy sezonowych złotych, długo będziem jeszcze czekać na te zimne nogi, co je kolega Popiołek zamówił?

Z. Pod.

Czworaczki w Portugalji.

(St.) „Diário de Notícias“ donosi, że w prowincji Minho, w północnej Portugalji, żona pewnego wyrobnika powiła czworaczki. Dla dzieci, które już mają czworo pojedynczo wydanego na świat rodzeństwa, zbiera się datki w całym kraju. Już w ciągu dwóch pierwszych dni po narodzeniu zebrano 26.000 esku-
60.

Matrymonialna

25-letnia, ładna blondyna zrównoważona, inteligentna, „młodziana marzanna życia, poszukuje zamężnego męża od lat 27 do 35. Zgłosz. z fotografią kierować Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 8265“.

Panna jako osterdziejka, nauczycielka, młoda, wyglądająca, zamężna, chętna, pogodna, gospodarna, zamożna, poszukuje odpowiedniego pana od lat 25 do 35, w celu matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8278“.

Przystojny brunet, lat 30, Polak, pragnie poznać w celu matrymon. Panna lub 35, może być panna, wdówka lub rozwódka, tylko z dobrym charakterem. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8282“.

Uwaj 25-letni pracujący Polak, obecnie w Rzeszy, fachowiec, brunet i blondyn, chętny na wszelkie korespondencje w celu matrym. z pannami do lat 20. — Łaskawe zgł. z fotografią Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8404“.

Wpisz na nowy rok szkolny przyjmuję Sekretariat Urzędu zatwierdzonych Kursów Handlowych z polskim językiem wykładowym w Krakowie, Westring 52 (Podwale). 7871k

Nauczam ustnie i korespondencyjnie stenografię polską i niemiecką. Kraków, Zielona 25/21.

Językowy korespondencyjnie nowy szybki, interesujący, tłumacz przysięgły. Wypróbowana metoda. Informacje: Kraków, Szwedzka 12/3, dla tłumacza. 7967

Zapisy do klas pierwszych i drugich dwuletniej Szkoły Handlowej przyjmuję Dyrektor Kore-spondencyjnych Kursów Nauki Handlowych. Lublin, ul. Narutowicza 37 — skrytka pocztowa 109. Nauka w drodze korespondencyjnej. Szczegółowe informacje — pa nadesłaniu zł 3.—. 8633z

Rożno

Młody, energiczny, fachowiec z dzierżawą sklepu, albo przystąpi do dzierżawy sklepu, aby przystąpi do spółki. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8469“.

Stwierdzonym jest naukowo, iż natura odbiera zdolności przeważnie tylko kobiet jako jednostki bardziej wrażliwe od mężczyzn. Ta-ka potęga wyuczenia posiada znaną z przed wojny psycho-grafologini Marię Kwarciańska. Opracowuje horoskopy na przyszłość, mówi o osobach zaginionych. Prześlać datę urodzenia, charakter pisma oraz zapytania. Oleśkowiec k/Tarnowa, Dystrykt Kraków. Przewoży wszelkie, drobniaki, termimowe za i wydawanie wagów solidnie, punktualnie: H. Horoszkiewicz, Biuro Transportowe, w Krakowie, Sławkowska 6, — telefon 20-21. 6886k

Plany kopiuje wykresia fotokopie dokumentów, rysunków: Zakład Rysowniczy Techniczny Kraków, Szweska 24. 7995k

Dobre prosperujący sklep cukierkowy w centrum Lwowa, zamie-nia za podobny w Krakowie, a-wentalnie kupie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8503“.

Od kwitu premjowego do marki premjowej.

Kraków, 17 sierpnia. Przeprowadzenie systemu premjowego 1943/44 w celu akcji ujęcia zbiorów w Gen. Gub. unormowane zostało okólnikiem Kierownika Wydziału Głównej Gospodarki Nr. 37 z dnia 5 VII 1943 i dekretem Kierownika Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa. Nowy system postępowania charakteryzuje marka premjowa. Różnica pomiędzy dotychczasowym kwitem premjowym a obecną marką premjową polega na tem, że placówka akupu wystawiała kwity premjowe, opiewające na wartość w złotych, podczas gdy marki premjowe są unormowanym uprawnie-niem do nabycia, opiewającym na punkty. Marka premjowa upoważnia wieśniaka do zakupu żądanych przez niego wyrobów, przewidzianych w tym celu w punktach rozdzielczych. Przy wydawaniu marek premjowych i kwitów premjowych różnica po-lega na tem, że marek premjowych nie wy-daje się tak, jak to miało miejsce przy kwi-tach w ramach poszczególnych części akcji skupu tak, że np. za odstąpienie bydła otrzymywało się skórkę; obecnie przelicza się wszystkie dostarczone przez rolnika płody na jednostkę premjową. Za każde 100 jednostek premjowych wydaje się po-

10 punktów, z których m. in. przewidziano na zakup: wyrobów włókienniczych — 2 punkty; żelaza — 1 punkt; skóry i obuwia 1 punkt; środków do prania — 1 punkt; sprzętów gospodarstwa domowego — 1 punkt; wódki — 2 punkty; papierosów — 2 punkty.

Rozdziałem towarów zajmą się w pierw-szym rzędzie hurtownicy powiatowi, nale-żący do Towarzystwa Handl. Niemiec-kich Kupców w Gen. Gub. Przy rozdziale wyrobów z żelaza uczestniczyć będą rów-nież Powiatowe Spółdzielnie Rolnicze. Rozdziałem wódki i papierosów będą się zajmowały Spółdzielnie rolniczo-handlowe. Obieg marek premjowych objęty będzie ścisłą kontrolą władz. W związku z tem hurtownik i detalista, poza stałym nadzo-rowaniem stanu składów, będą mogli uzu-pelniać swe zapasy tylko w takich rozmiarach, w jakich wydali towary na marki premjowe. Marki premjowe obowiązują tylko w tym powiecie, w którym dopusz-czone zostały do wydania. Z uwagi na przy-gotowany zapas towarów, celem tej akcji jest dostateczne pokrycie zapotrzebowania rolników we wspomniane wyżej artykuły.

KRONIKA

SIERPIEŃ
17
Wtorek

Dziś: Jacka w.
Jutro: Heleny ces. wd.

Dziś obowiązuje zasie-mnienie od g. 22.00 do 4.00

Doroczny zjazd N. S. D. A. P. w Krakowie.

Kraków, 17 sierpnia. W niedzielę wieczorem w stolicy Generalnego Gubernator-stwa zakończył się kilkudniowy zjazd niemieckiej Partii Narodowo-Socjalistycznej. Wzięli w nim udział delegaci ze wszystkich stron Generalnego Gubernatorstwa, jak również i szereg przedstawicieli central-nych władz partyjnych Rzeszy. Generalny Gubernator dr. Frank, jako kierownik or-ganizacji partyjnej na terenie Generalnego Gubernatorstwa, wygłosił przemówienie, poświęcone zasadniczym i aktualnym za-gadnieniom obecnej chwili.

Dr. Frank w obecności przedstawicieli władz wojskowych oraz państwowych przy-jął defiladę na bogato przystrojonym historycznym Rynku krakowskim.

Pomoc w nieszczęśliwych wypadkach.

Kraków, 17 sierpnia. Zarządzeniem Na-dzoru Przemysłowego przy Głównym Wydziale Pracy, w każdym zakładzie zatrud-niającym ponad 20 osób, muszą być pra-cownicy zakładów należycie wyszkoleni w udzielaniu pierwszej pomocy. Nie muszą to być wyłącznie osoby pełniące służbę po-mocniczą sanitarną, wyścieracy bowiem, gdy poza zawodową działalnością są w razie wypadku do dyspozycji. Na sanirariuszy wyznacza się inteligentnych pracowników, nie wykonujących żadnych brudnych prac, aby mogli w razie wypadku działać nę-tychmiast, nie tracąc czasu na mycie rąk.

Urzędy Pracy otrzymały polecenie orga-nizowania kursów wyszkoleniowych dla pracowników poszczególnych zakładów. Celem opanowania odpowiedniego materiału u-kazała się broszura pt.: „Wskazówki przy udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach“. Broszura ta winna znajdować się w każdym przedsiębiorstwie i przecho-wywana w szafce na opatrunki. Ponieważ w przedsiębiorstwach zatrudniających mniej niż 20 pracowników nie istnieje przy-mus szkolenia pracowników, mają oni w wyniku tego zarządzenia przyswoić sobie niezbędne wiadomości z dziedziny ratow-nictwa w nagłych, nieszczęśliwych wypad-kach.

Ciekawy koncert Platówny w Starym Teatrze.

Kraków, 17 sierpnia. Pierwszorzędna śpiewaczka operowa Franciszka Platówna, b. primadonna ope-ry warszawskiej i lwowskiej, która śpiewała nie-zwykle sukcesy na wielu scenach polskich oraz na-gramie (Wiedeń), wystąpi w dalach 21-go i 22-go sierpnia (17.30 popoł.) z koncertem przy współudzia-le pierwszego skrzypka Filharmonji G. G. Zdzisława Rosnera i przy akompaniamencie fortepiano-wym p. Jerzego Gaczka, znanego publiczności z przed-wojennych występów w radio. P. Platówna wykona szereg pieśni lirycznych i arji operowych, wśród których również kilka dotychczas nienagrywanych w Krakowie. W programie znajda się utwory Schuberta, Schumanna, „Nie skarz się“, Niewiadomskiego „Przeziębła“, Brahmsa „Kołysanka“, Moniuszki „Arja z Don Juana“ (po raz pierwszy w Krakowie), Pucciniego arja z „Madame Butterfly“, Verdiego „Bal maskowy“, Różyckiego „Caton“ i t. d. Trzeba zaznaczyć, że program każdego z przedstawieli jest różny.

F. Zdzisław Rosner, któ-rego usłyszymy w ciekawym koncercie piątkowym, nale-ży do wybitniejszych młodych artystów naszego mia-sta. Swoją karierę artysty-czną rozpoczął już w ósmym roku życia, występując w Warszawie w sali Konser-watorium. Studiował w Warszawie i zdobył jako ab-solwent i laureat Wyższej Szkoły Muzycznej im. Chopina oraz konserwatorium warszawskiego nagrodę ple-nięzną, poczem wyjechał na dalsze studia do Berlina by w tamtejszej wyższej szkole u sławnego prof. Flescha doskonalić się w swej artu-

cie. Na międzynarodowym konkursie muzycznym w Wiedniu w roku 1933 otrzymuje on zaszczytne odna-czenie. Rosner daje się w tym czasie poznać na estradach zagranicznych, gdzie odnosi niejedną suk-ces. Następnie powróciwszy do kraju, zakłada szko-łę muzyczną, obejmując jej kierownictwo oraz klasę skrzypiec w konserwatorium muzycznym w Gdańsku. Często występował Rosner w radio oraz na estradach krajowych, obecnie należy on do zespołu Fil-harmonji GG.

Z rubryki codziennych wypadków

Wypadek na Jeźdni.

(fem) Pracownik „Zeitungverlag Krakau-War-schau“ 61-letni Władysław Szczepkowski, zamie-szkający przy ul. Królowej Jadwigi wybrał się ope-daj rowerem na ryby do Przegorzał. Wskutak z-e-rwania hamulca Szczepkowski nie mógł go opano-wać i wpadł na wal kamieni, uderzając przytem o słup telegraficzny. Lekarz Pogotowia stwierdził bar-dzo ciężki stan, złamanie wszystkich żeber, silne po-tłuszczenie kości czaszki, wobec czego polecił przewie-sić go na oddział chirurgiczny. W kilka godzin po przy-byciu do szpitala Szczepkowski zmarł.

Zmarła nagle w tramwaju.

(fem) W ubiegłą niedzielę około godziny 4 popo-ludniu zmarła nagle w tramwaju Nr. 3 w okolicy postoju głównego niejaką Katarzyna Smoter, lat 78, zamieszkała przy ul. św. Benedykta 11. Staruska cierpiąca od dłuższego czasu na wadę serca, zmie-rzyła nagle w dusznym i ciasnym wozie tramwa-jowym, z którego przetransportowano zwłoki do pro-sektorium, celem przekazania władzom sądowo-lekar-skim. Fizyk miejski zawiadomił o agonii rodzinie zmarłej.

Zguby — kradzieże

Zgubiono Kennkarta z portfelem i innymi dokumentami. Łaskawy znalazca niech wróci dokumenty, a pieniądze sobie zatrzyma. — Frankiewicz Antoni, Kraków, ul. Tatarska 3. 8680

Onia 19. VIII. 1943 skradziono mi Kennkartę Nr. 71/V. na na-wisisko Józef Jedrzejczyk, urodz. 24. II. 1899, Bieńczyce, Gmina Mogiła, powiat Kraków, oraz Kennkartę Kazimierza Jedrzejczy-ka, Nr. 4871/V, ur. 9. XII. 1925 w Krzesławicach, Gmina Mogiła. Orodniczo na naawisko Józef Jedrzejczyk i Kazimierz Jedrzejczyk. 8673

Zgubiono Kennkartę Nr. 1064, na naawisko Józef Stradziński, wydana przez gminę Samborzec, powiat Opaków. 8691k

Skradziono kartę rozpoznawczą Nr. 1537, na naawisko Kaś Wia-dysław, ul. 19. X. 1892, Pułanki, zam. w Cieszyńcu, gm. Frystat, pow. Jasło. 8599k

Krupa Wojciech, ur. 4. IV. 1908 w Janówkach, pow. Jarosław, za-gubił kartę rozpoznawczą Nr. 521, wystawioną przez Starostwo w Ja-rosławiu. 8680k

Zgubiono Kennkartę Nr. 3069, wy-stawioną przez gminę wiejską Tarnobrzeg na naawisko Anna Lecha, Stela Nr. 272. 8690k

Zgubiono Kennkartę na naawisko Majda Antoni, wydana, przez Urząd Gminy w Wiśniewie, pow. Myślenice. 8691k

Zgubiono w Rymanowie-Zdroju podręczny paszport Nr. 1943 torebka z Kennkartą Nr. 1300, wystawioną przez gminę Rabkę na naawisko Kazimierza Tomaszewskiego. 8699k

Zgubiono Kennkartę Nr. 1144, — Ekiert Juljan, Bochnia, Zalesie 1661

Skradziono dnia 19. 7. 1943 r. Kennkartę Nr. 81/B na naawisko Wacław Bedlek, wystawioną przez Kreishauptmannschaft Jasło. 8697k

Zgubiono kartę rozpoznawczą Biał-czyka Edwarda, ur. dn. 6. X. 1915, zam. w Sudole, gm. Drobieńko. 8697k

Zgubiono Kennkartę Nr. 3935 na naawisko Danuta Hunkowskiego. Przeworsk, Lwowska 969. 8528k

Zgubiono Kennkartę Nr. 1886 na naawisko Mrzygłód Jan, wysta-wioną przez Starostwo w Dobrym i Gminę w Baranowie. 8696k

Skradziono Kennkartę na naawisko Malawina Jadwiga, zam. w Jasle, wystawioną przez Staro-stwo w Jasle. 8697k

Zgubiono kartę rozpoznawczą Nr. 4216, wystawioną na naawisko Oronowicz Bronisław, zamieszkały w Muślinie, przez Starostwo Ja-rosław. 8401k

Zgubiono Kennkartę Nr. 4019, No-wacki Andrzej, wystawiona przez Landkomisarjat Myślenice 8402k

Zgubiono Kennkartę Nr. 039/42 na naawisko Romska Józefa — Bo-bowa 1/Stród Nr. domu 11 Rynek. 8401k

Zagubiono kartę rozpoznawczą, wydaną przez administrację w Stalowej-Woli i Beuzgheim oraz polski dowód zagubiony d. 5. VII. 1942 w miejscowości Dwikozy, na naawisko Azela Olaszewska. 8691k

Onia 12. VIII. 1943 zgubione na ulicy Krupniczej wgl. Planty, pl. Szczępanki kieszonkowy meksi zegarek, marki „Silvana“. Zna-lazcę proszę o zwrot za dobrną wynagrodzeniem, Kraków, Krup-nicza 10/2. 8690k

Zgubiono Kennkartę, Arbeitskarte i koncesję kierownika komunika-cyjnego. Zwrot za wynagrodzeniem, Józef Najwer Leżajsk. 3399k

Zgubiono Kennkartę Nr. IV 94763, książeczkę ubezpieczalni i wszyst-kie zaświadczenia. Świątko Karol, Kraków, Kawiory Boczna 11, m. 1

Kowalik Jan zgubił Kennkartę Nr. VI 69116, wystawioną dnia 4. III 1942 przez VI obwód Dobni. 8691k

Zgubiono Kennkartę między sta-cjami Kraków a Radziszów na naawisko Maria Kania ze Sulko-wie. 5691

Zgubiono Kennkartę na naawisko Baran Władysław, wieś Polanka Nr. 90, gm. Myślenice. 5591

Została zgubiona torebka damska na stacji kol. Grzegorzki wraz z dokumentami na naawisko Kazi-miera Grzybek, Łaskawego zna-lazcę proszę o zwrot tylko Kenn-karty i Karty Pracy pod adresem w Kennkarcie. 5695

Zagubiono Kennkartę Nr. G220 na naawisko Gilda Stanisława, wydaną przez Gminę Przytkowice. 5695

Zagubiono Kennkartę na naawisko Kasiarz Józef, wydaną przez Gminę Przytkowice. 5695

Zgubiono Kennkartę dnia 2. VII. 1943 w Księżycu na naawisko Władysław Zaluski, zam. w Bar-waldzie Średnim, wystaw. przez Gminę Klesza. 5695

Skradziono Kennkartę Nr. 3009, wydaną w powiecie Jarosławskim na naawisko Szewczyk Janina, zam. w Ostrowie, pow. Kańczuga. 5695

Zgubiono Kennkartę, Meldekarte. Ausweis roboty z portfelem czarnym. Gwizdała Florian, Kra-ków. 5711

Zgubiono Kennkartę, wystawioną przez Zarząd Gminy w Raciecho-wicach na naawisko Jan Karca, zam. w Kornatce Nr. 80. 5712

Skradziono Kartę rozpoznawczą Nr. B169 na naawisko Bańko Agnieszka, zam. Włodowice 42. 5695

Zgubiono Kennkartę na naawisko Budzowska Maria, Zakliczyn, Gm. Myślenice. 5741

Skradziono dnia 8. VI. 1943 Kartę rozpoznawczą Nr. 1819, wysta-wioną przez Gm. Zbysław, pow. Dobica na naawisko Adalbert Węskowski, sam. Gromada Dzier-żanówka. 5549

Podziękowanie

Wszystkim, którzy okazali współczucie i wzięli udział w pogrzebie mej najdroższej żony i matki, s. p.

DRASIL MARJI

składamy tą drogą z głębi serca płynące Bóg zapłać. Mąż i dzieci

Za apokój duszy s. p.

Inż. JANA STOBIECKIEGO

Architekta

jako w pierwszej rocznicy śmierci

odprawione zostanie

w czwartek, dnia 19 sierp-nia 1943 r. o godz. 8 rano

w kościele św. Szczepa-
na w Krakowie

NABOŻENSTWO ŻALOBNE

o czym zawiadamia

8553 Żona z Dziećmi.

Skradziono wydruk metryki i

świadczenie przynależności na

naawisko Olga Piec, wydana przez

Gminę Rzeszowa. 5697

Zgubiono Kennkartę, wyst. przez

Kraków, Obwód IV, na naawisko

Zofia Owczarzy. 5695

Zgubiono Kennkartę Nr. IX/79023,

wystawioną dnia 10. III. 1943

przez Starostwo powiatowe w Kra-

kowie (Obwód IX. — Wola

Duchacka) na naawisko Józef

Franciszek, zam. Kraków IX. —

Piaski Wielkie Nr. 131. 5695

Zgubiono książeczkę Ubogo. Społ.

na naawisko Józef Tychołaj. Pro-
szę znaleźć o zwrot. Kraków, ul.

Biała 68. 5697

Zgubiono Kennkartę na naawisko

Helena Paprocka dnia 2. VII.

1943, zam. Brochowie Wielkie

(Azory), ul. Prochowa Nr. 11,

wystawiona przez Obwód VII.

Brochowie Małe. 5697

Zgubiono w dniu 2. VII. 1943 w

powiatu w kierunku Bochni

Kennkartę na naawisko Józef

Franczek, zam. Kurdwanów Nr. 33.

Łaskawego znalazcę uprasza się

o zwrot pod powyższym adresem.

Zgubiono portfel z dowodami o-

sobistymi (Kennkarte, Arbeits-

karte, Przepisaka, nożna idm,

oraz pieniędzmi. Uwierzyć na-
lazcę uprasza się o zwrot dowo-
dów osobistych za wynagrodze-
niem. Podmokły Józef, Kraków.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną

w Krakowie, oraz torebkę da-
mską z dokumentami w dniu 11-go

marcha br. na naawisko Stefan

Zofia, sam. w Krakowie, pow. ul.

Miodowej 39/2. 5697



Od dnia 17 do 19 sierpnia 1943:

APOLLO św. Tomasz 11.
TRZY MIŁOŚCI W ŻYCIU POET
Haas Holt, Marie Harrell.

WANDA św. Gertrudy 5.
AWANTURKI PANNY NIXI
Jenny Jugo, Albert Matterstock.

SZTUKA św. Jana 6.
ZŁOTA „MIERCI”
Sybille Schmitz, Albrecht Schoenhals.

UCIECHA Starowińska 16
WIEDENSKA KREW
Maria Holst, Willy Fritsch.

ATLANTIC Stradom 15.
KORRA TERRY
Marika Röhr, Will Quadflieg.

STELLA Lubiec 15.
BAL W OPERZE
Paul Hörbiger, Hei Finkenzerler.

Początki seansów w dniu powszednim o godzinie 14.30, 16.30 i 18.30.
W niedziele i święta o godzinie 11, 14.30, 16.30 i 18.30.

FARBY
wszelkich kolorów pierwszorzędnej jakości.
TAL. 4 TECHNIC NY
KIT w kilku gatunkach
NATRIUM BISULFAT
Ceny niskie.
„SAMAR”, Kraków, Zielona 10
Telefon 114-82.

„CUKIERNIA ZIEMIANSKA”
Kraków, ulica Mikołajska Nr. 5
została otwarta
w sobotę dnia 14-go sierpnia.

PIECZĘCIE GUMOWE
J. MARCZYK
KRAKÓW, św. Tomasz 24

MEBLE
sympialnie, szafy komb. trójdzielne:
Kraków, ul. Starowińska Nr. 35,
Stolarnia w sieni na prawo —
NIE SKLEPI

Planino-forteplan
krótki, kombinowany pokój,
dywan kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec
Krakowski, Kraków, „Nr. 8895”

Sypialnie
piękna — nowoczesna — komplet,
sprzedam — Kraków-Podgórze
Brodzińskiego 1, m. 1. 8290

Kupujemy garderobę
bielizna, kilimy, kryształ i itd.
płacimy solidnie:
Kraków, ul. Krakowska Nr. 3.
Firma: J. Jabłoński. Kupno —
Sprzedaż.

TECZKĘ BRĄZOWĄ
zawartość żakiet wel., popielaty,
sgubiono w tram. Nr. 3. zwrot za
wysok. wynagrodzeniem. Bater,
Kraków, ul. Biskupia 6/10.

Zgubiono torbę
skróżana (róg Pańskiej) wraz z
dokumentami osobistymi. Uprasz-
cie o oddanie pod adres:
GRĄŻKO — KRAKÓW,
Radziwiłłowska 7, m. 4. 8527

MEBLE
Kraków — Meiselsa 4

POLSKA FIRMA POSZUKUJE:
robotnika obznajomionego z wy-
robami z druku, posługującego
z pomocą w warsztacie,
kobiety do łatwej i lekkiej pracy.
Bardzo dobre warunki.
Kraków-N. Olsza, ul. Piłkna 8.
Wytwórnia abażurów „LUMEN”.



Wolne posady

Poszukiwany foto-laborant (ka),
jako pierwsza pomoc dla foto-
grafa. Wymagane: kilkuletnia
praktyka we wszystkich pracach
laboratoryjnych. Język niemiecki.
Zgłoszenia kierować pod „Foto-
grafia”, Tarnów, Dystrykt Kra-
ków, Krakowska 2. 8614x
Tokarz lub robotnik, umiejący
pracować w drzewie, poszukiwany
przez polską firmę. Dobre warun-
ki pracy i zarobku. Zgłosz.: Goniec
Kra., Kraków, „Nr. 8478”.

Przyjmę do pracy obeznanego z ma-
szynami stolarskimi na dobrych
warunkach oraz kilku stolarzy lub
pomocników. Zgłoszenia: Kraków,
Długa 23, Sklep z dywanami.
Poszukuję osoby młodej, intelli-
gentnej do zajęcia się domową
jedną osobą. Mieszkanie jednoosob-
ne. Oferty: Goniec Krak., Kra-
ków, „Nr. 8485”.

Natychmiast poszukuję panny do
niemowlęcia. Warunki korzystne.
Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 8505”.

Sięga biurowa ze znajomością je-
zyka niemieckiego, biegła w ma-
szynopiśmie, najchętniej z prak-
tyką w branży ludzkiej przyje-
mie od zaraz. Zgłoszenia: Kraków,
ul. św. Krzyża 10, F-ma Peterka
od godz. 17—18. 8523

Stużaczka, umiejąca gotować, po-
trzebna do 3 osób. Wynagrodze-
nie dobre. Kraków-Podgórze, ul.
Krakusa 6/6 od 2—3. 8609

Dziewczynę uczciwą, pracowitą,
gotowania, potrzebną zaraz. Do-
bre warunki. Zgłoszenia: Kraków,
Zybkiewicza 5/75. 8630

Potrzebna od zaraz dziewczyna do
niemowlęcia. Warunki korzystne.
Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 8505”.

Stużaczka starsza do wszystkiego,
potrzebna. Kraków, Kapucyńska
5, m. 6. 8649

Paralę do prowadzenia sklepu
przyjmę natychmiast. Zgłoszenia:
Kraków, Starowińska 23, m. 2.

Kilka panienek pracowitych, zdol-
nych, do cerowania przyjmuję do
nauczki na bardzo dobrych wa-
runkach. Zgłoszenia: Tłachnia, Kra-
ków, Starowińska 43. 8212

Ekspedientka z niemieckim, mająca
powodzenie w sprzedaży, po-
trzebna. Zgłosz.: Zgłosz.: Goniec
Kra., Kraków, „Nr. 8217”.

Stużaczka, starsza, zaraz potrzebna.
Kraków, Zielona 11/4. 8492

Na praktykę hodowli i tresury
psów — przyjmujemy miłośników
zwierząt. Hodowla psów „Socół”.
Kraków, Traugutta 20/1. 7331x

Rutynowanej kucharzki z jęz. niem.
prefekt i kucharki poszukuje lo-
kal niemiecki w dystrykcie kra-
kowskim. Oferty z fotogr. zwrot-
na: Goniec Krakowski, Kraków —
„Nr. 8233x”.

Firma budowlana przyjmie naty-
chmiast siłę biurową ze znajomością
maszynopiśmnia i języka nie-
mieckiego. Oferty: Biuro Majew-
skiego, Kraków, W.W. Świętych 8.

Wolnego sklepowego poszukuje
firma „Atlas” w Krakowie Adolf-
Hitler-Platz 22. Osobiste zgłosze-
nia między godz. 10—12.

Ucznia wulkanizatora przyjmie
Garazę Stóp, Kraków, Berka Jo-
selewicza 28. 8257

Drogomistrz z praktyką w dziele
ulic miejskich (bruki — asfalt)
od zaraz potrzebny. Zgłoszenia z
odpisami świadectw Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 6775”.

2 uczennice przyjmie do nauczki
krawiectwa damskiego. Kraków,
Zbrojów 1/1 (Kujawska 18). 6388

Poszukuje nie służącej do gospo-
darstwa domowego, oraz do dwój-
ki dzieci. Zgłoszenia: Kraków,
św. Marka 22 (Sklep). 8454

Ucznia inteligentnego, przyjmie
laboratorium tech.-dentystyczne.
Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 6469”.

Chłopca do pomocy w warsztacie,
przyjmę, pracownia blacharska.
Kraków, Madalińskiego 14. 6527

Czładek blacharski, potrzebny
zaraz Pracownia Blacharska —
Kraków, Madalińskiego 14. Na-
biłny. 6528

Panią w średnim wieku do samo-
dzielnego prowadzenia małego go-
spodarstwa domowego, przyjmie
natychmiast. Zgłosz.: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 6590”.

Fryzjera męskiego na dobrych
warunkach, przyjmę zaraz. Gole-
biowski Wobrom, Rynek 31. 6679

Poszukuję zaraz chłopca do prak-
tyki i fryzjera męskiego i dam-
skiego. F-ma Bristol, Kraków, Pl.
Marjański 9, I. p. 6888

Leśniczego z ukończoną średnią
szkołą leśną, dobrego fachowca,
poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia
kierować do Gońca Krak., Kra-
ków, „Nr. 8654x”.

Posad poszukują

Farbiarz, lat 38, przyjmie posadę
w charakterze agenta w przed-
stawicielstwie barwników. Znajomość
barwników firm zagranicznych i
krajowych. Przyjmie również po-
sady kolorysty w farbiarni. Zna
dobrze język niemiecki. — Polak.
Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 8481 P”.

Pani kulturalna, po trzydziściu-
ce, obejmuje zarząd domu lub do dzie-
ci. we dworze albo większym ma-
jątku blisko Krakowa. Zgłosz.: Go-
niec Krak., Kraków, „Nr. 8654”.

Kucharz z rutyną domów przyw.
pensjonatów, dworów, restaur.
zdolny, pracowity, szuka posady
natychmiast. Zgłosz.: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 8639”.

Pomocnik gospodarczy, pracowity,
uczciwy, godzien zaufania, lat 24,
po średniej szkole rolniczej, do-
stateczna znajomość niemieckiego,
6-letnia praktyka we wzorowym
majątku, może pracować samo-
dzielnie, zmieni pracę od zaraz.
względnie później. Oferty: Goniec
Kra., Kraków, „Nr. 8381x”.

Kobieta starsza, solidna, samotna,
Polka, zajmie się dzieckiem lub
gospodarstwem miejskim u je-
dnej osoby — najchętniej w Kra-
kowie. Warunki do osobistego o-
mówienia. Zgłosz.: Goniec Krakowski
Kraków „Nr. 8322x”.

Gorzelnia buchalter, dobre refe-
rencje szuka posady. Zgłoszenia:
Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków,
Adolf Hitler-Platz 46, pod „Nr.
403”. 8463x

Samotna, lat 32, inteligentna, pra-
cowita, gospodarna, zna doskona-
łą kuchnię, pieczywo, weki, zaj-
mie się domem osób samotnych,
może być u wdowca z dzieckiem,
najchętniej poza Krakowem. Wa-
runki skromne, ale dobre trakto-
wanie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kra-
ków, „Nr. 5601”.

Buchalter-bilansista, specjalista
podatkowy, ubezpieczalni, język
niemiecki perfekcyjnie, przyjmie
wzajemnie księgowości, kilka go-
dzin dziennie. Zgłosz.: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 8322”.

Zarządca lasów — samolśny go-
spodarz, wiekiem starszy, emien-
nie stanowisko służbowe. Pożądane
okolicie Krakowa. Przyjmie ewent.
prace biurowe swojego zawodu.
Zgłoszenia pod „Nr. 8398x” do
Gońca Krak., Kraków.

Kupno nieruchomości

Kupię każdą realność, miejscowość
obejtną. Zgłoszenia tylko pisem-
ne: Kraków, Żuławskiego 8a/12.
Terenu 100 do 300-morgowego,
obejtnie jaka ziemia, warunki:
blisko szosy, kolei i rzeki, pinie
poszukujemy. Zgłoszenia prosimy
słać do: „Business”, Warszawa,
ul. Marszałkowska 60-81. 8512x

Kupię solidny dom, willę — wa-
runek: zdrowa miejscowość, do-
bra komunikacja — chętnie okoli-
ce lub przedmieście Krakowa. Do-
kładne informacje, cenna. Bez po-
średników. Wiadomość: Goniec
Kra., Kraków, „Nr. 8603”.

Sprzedaż nieruchomości

Parcela przy ul. Kobjczyńskiej
obok remizy, 1000 m², do sprzeda-
nia. Kraków, Mały Rynek 15a.
Parcelę 239 a. w Dębinkach przy
Rynku, 16 m. w frontu, okazję
sprzeda Kraków, Mały Rynek 15a.
Kamienicę II. p., 30 ubik., nowo-
czesna budowa, Bronowice Małe,
połowa sprzeda, Kraków, Baszto-
wa 10/1. 8611

Dom jednorodzinny z ogrodem w
Bronowcach, po kupnie wolny, do
sprzedania. Wiadomość: Kraków,
Czarnowiejska 43/10. 8644

Parcela, bud. wydział, 145 a.,
uzbrojona, w Dębinkach, Kraków,
Basztowa 10/1. 8512

Parcela, bud. 135 i 1600 sążni
przy autostradzie, Pradnik Czer-
wonny, Kraków, Basztowa 10/1.
Dom, murowany, 7 ubik., surowy
stan, okazja. Kraków, Basztowa
10, m. 1. 8514

Nawy sążni: dom, 5 ubik., 604 m²
ogrodu, tanio. Kraków, Basztowa
10, m. 1. 8515

Dom I. p., 16 ubik. z restauracją
i piękną parcelą, 15 min. od tram-
waju, sprzeda z powodu choroby.
Wola Duchacka, ul. Sportowa 13
(przy Gminie) — Kłęk. 8583

Kamienica, domy, willę, parcele,
ziemie rolne, poleca „Lokata”.
Kraków, Łobzowska 4. 7796

Kamienica, domy, parcele, ma-
jątki ziemskie, grunta orne,
sprzedaje i kupuje, transakcje
szybko i dyskretnie. Kraków,
Basztowa 10/1. 7825

Polecamy do sprzedania parcele
w Krakowie i we wszystkich dzie-
licach Wielkiego Krakowa po o-
nach najniższych: Kraków,
Floriańska 16/4, I. p. tel. 210-43.

Parcelę 420 sążni, przy autostra-
dzie, wydziałowa, zawierająca
z pierwszej reki sprzeda: Kraków,
Floriańska Nr. 16/4, I. pietro. 7858

Dom, pokój i kuchnia w Bronowi-
cach Małych, na parceli 540 sążni,
21 m. frontu, tanio sprzeda: Kra-
ków, Floriańska 16/4. 7858

Parcelę w Zabierzowie 360 sążni
i 800 sążni, parcele 400 sążni
w Mydlnikach, piękne położenie,
sprzeda Biuro, Kraków, Floriań-
ska 16/4, I. pietro, tel. 210-43.

Polecamy domu nowomurowanego,
bardzo ładnego, 4-pokojowego,
ogrodz warzywno-owocowy, piękne
położenie, Prokocim, sprzeda tanio
Talarzek, Prokocim, Morawian-
skiego 10/3. 1862

1/2 willi, kameralnej, 3 pokoje
z kuchnią, 250 s. ogrodu, przy
Aleji Listopada, okazję sprzeda-
cia, Kraków, Mały Rynek 15a.

4 parcele przy Ubezpieczalni Społ.
6000 m² sprzeda tanio. Kraków,
Mały Rynek 1, m. 5a. 836x

2 parcele przy Emau 240 sążni,
32 m frontu sprzeda okazję —
Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a.

Sprzedam niewydziałoną część wil-
li, centrum Zakopanego, duży
ogrod. Wład o około 100.000. Wia-
domość: kancelaria adwokata Hu-
berta, Zakopane, Krupówki.

Dom jednorodzinny z ogrodem
okazję sprzeda: „Informator”,
Kraków, Piłkarska 19. 8516x

Kamienicę II. p. pełny komfort
w śródmieściu sprzeda Kraków,
Starowińska 27, m. 6. tel. 128-74.

Parcelę 260 sążni wydz. zat. bud.
blisko tramwaju, tanio sprzeda,
Kraków, Starowińska 27, m. 6. tel.
128-74. 8645x

Majątek ziemski 100 morgowy z
budynkami, inwentarzem żywym
i martwym sprzeda Kraków, Sta-
rowińska 27, m. 6. tel. 128-74

Dom jednorodzinny z dużym ogro-
dem w Bronowicach Małych sprze-
da Kraków, Starowińska 27, m. 6.
tel. 128-74. 8647x

1/2 kamienicy komfortowej w Bron-
owicach Małych, przy tramwaju
tanio sprzeda, Kraków, Starowiń-
ska 27, m. 6. tel. 128-74. 8648x

Parcelę 120 sążni przy ul. Wy-
bickiego sprzeda Kraków, Staro-
wińska 27, m. 6. tel. 128-74.

Kamienicę jednopiętrową, 20 ubi-
kacy, przy autostradzie, z urzą-
dzonej restauracją — sprzedam:
„Informator” — Kraków, Piłar-
ska 19.

Prakocim. Kamienicę dwupiętro-
wą przy autostradzie, z pięknym
ogrodem owocowym, pasieką —
sprzedam. Zgłoszenia: „Informa-
tor”, Kraków, Piłkarska 19.

Kupno

Kupuję, ocenia znaczki pocisto-
we „Filatelia”, Kraków, Długa 1.
Masyne do szycia, pierścieniowa,
chętnie „Singer”, kupię natych-
miast. Kraków, Kosciuszki 40/6

Kilimy, dywany i pateron elektry-
czny walskowy kupię. Kraków, ul.
Długa 23 — Sklep z kilimami.

Dywany, obrazy. Kupno, sprzedaż.
ocena: Kraków, Floriańska 8.

Kupuje dywany perskie, żywico-
kie i kilimy. Piac gotówka. Sklep
dywanów, Kraków, Poselska 18.

Kupię piaska pokojowego Szasta
lub Schmaucera, albo podobnej ja-
kiejś rasy. Oferty: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 8522”.

Odległościemierz fotograf. w dobrym
stanie kupię. — Zgłoszenia: Kra-
ków, ul. Długa 65, Spółdzielnia.

Obrobiarkę nową jak również uży-
waną kupię. Zgłosz.: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 8583x”.

Koncesjonowany sklep używanej
garderoby i bielizny kupuję i
sprzedaje za gotówkę: Kraków,
Pierackiego 4. 5223

Pianino lub fortepian kupię. Po-
średnikowi 10% od ceny kupna.
Kwiatkowski, Kraków, Szpil-
na 20. 7119

Kupuję dywany perskie, obrazy,
futra damskie i męskie: Kraków,
Krakowska 35, Sklep mebli uży-
wanych. 7300

Ubraula oraz oddzielnie spodnie
i marynarki, sukienki, płaszcze me-
skie i damskie, oraz kostiumy ku-
pię za gotówkę: Skup i Sprzedaż
Używanej Odzieży, Kraków, Plac
Dominikański 1, tel. 114-28. 7354

Kupię łódź jedynek sportową
„Skif”. Oferty: Goniec Krak.,
Kraków, „Nr. 7358”.

Kupuję obrazy znanych artystów
polskich — płaci solidnie: Waw-
rzecki, Kraków, Wiślna 9. 7365

Sypialnie, ładnie, pokoje kombi-
nowane, różne meble używane ka-
puje gotówkowo Hala Meblowa,
Kraków, Grodzka 59. 7370

Znaczniki poczt. kupuję „Filatelia”.
Kraków, Adolf-Hitler-Platz 9. —
Pasaż. 7374

Kupujemy: ubrania, trenozę, lisy,
futra, kilimy, dywany, kryształ,
aparaty fotograf., inne przedmioty.
Komis, Kraków, Plac Dominikań-
ski 4. 7464

Zegarek markowy i latuszek za-
raz kupię. Zgłoszenia: Kraków,
Stradom 13, m. 24, lewa od II. p.

Grodzka 59 Komis ma nabywców
na paterony, dywany, obrazy,
bieliznę, ubrania, płaszcze, futra.
De natychmiastowej sprzedaży po-
trzebujemy futer, lisów, ubrań,
kryształów, porcelany, aparatów
foto, aukcyjne, płaszczy: Komis,
Kraków, Grodzka 59. 7544

Kupujemy maszynę do pisania i li-
czenia. Zgłoszenia: Agencja Han-
dlowa Golebiowski-Bafalski, Kra-
ków, św. Marka 27, tel. 226-45.

Obraz sprzedasz najkorzystniej:
Wawrzecki Kraków, Wiślna 9.

Breitshwanz lub perskie skóry
na futro damskie kupimy naty-
chmiast: Dom Komisowy, Kra-
ków, Stradom 16. 7653

Kupię stare, zniszczone swetry:
„Astra”, Kraków, Starowińska 22,
wejście Dział 78. 7840

Kilimy, dywany, kupuję i sprze-
dam, Kraków, Długa 23, sklep.
Dywan perski, tuż naszą specjal-
ność! Komis, Kraków, Starowiń-
ska 18. 8276

Walizkową lub biurową oraz do
liczenia maszynę kupi Warsztat
Mech. Kraków, Starowińska 19.

Obrazy, antyki, dywany — kupno,
sprzedaż — ocena: „Phryne”, Kra-
ków, Sławkowska 6. 5318x

Dywany, kilimy, obrazy, antyki,
meble, porcelana. Kupno — sprze-
daj, ocena: Salon Obrazów i dzieł
sztuki „Antyk”, Kraków, Stra-
dom 18, telefon 140-89. 8100x

Dziewczyno lub śniegowce dziecin-
ne na lat 6 kupię. Zgłosz.: Kra-
ków, Krakowska 21, sklep cukier-
niowy. 8867x

Planino lub fortepian krótki, kupię
Zgłosz.: Goniec Krak., Kra-
ków, „Nr. 5425” lub tel. 116-36
między 13—16 i od 20-tę.

Kupuję kasę ogniotrwałą wiel-
kich rozmiarów. Spółdz. Roln.-
Handl. „Rolinda” w Kamierzy
Wielkiej, pw. Miechów. 8653x

Sprzedaż

Masyne do szycia ładną tanio
sprzedam. Kraków, Bożego Ciała
31, m. 7. 8118

Firma St. Chwilkowski, Zakład
zegarmistrzowski pod Arkadami,
Kraków, Krakowska 1 — poleca:
biżuterię, wyroby srebrne i różne
praktyczne upominki, oraz wyko-
nuje wszelkie naprawy zegarków.

Kurtka skórzana, męska w do-
brym stanie, do sprzedania. Kra-
ków, Zamkowa 10/7, ofic.